

DZIEŃ DOBRY!

Gazeta Białostocka 10 r.

OZIENNIK ILUSTROWANY

Zwrot puszczy Swisłockiej spadkobiercom gen. Tyszkiewicza

W związku z podaną przez nas wiadomością o ciekawych perypetjach ze zwrotem części puszczy Swisłockiej, otrzymaliśmy następujące dodatkowe wyjaśnienie:

Zwrot skonfiskowanych dóbr określony jest w ustawie z dnia 18 marca 1932, której przepisy zabraniają zwrotu majątku, nawet na podstawie prawomocnego wyroku sądowego, przed całkowitem uszczerbieniem lub zabezpieczeniem należnego na podstawie powyższej ustawy podatku.

W wypadku omawianym spadkobiercy gen. Tyszkiewicza do ostatniej chwili nie wyrażali zgody na zapłacenie skarbowi państwa wymiarzonego podatku a nawet wystąpili przeciw jego wymiarowi ze skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Dopiero w wezwaniu, nadesłanym przez komornika ministerstwa rolnictwa w dniu 16 b. m. powołano wie prośba o zatrzymanie przez rzonego w naturze podatku i w ten sposób chętnia zadość wymaganiam

ustawy. Oczywiście, obecnie zwrot majątku nastąpi, nie dlatego jednak, że użyto sensacyjnej formy wezwania, lecz z powodu, że spadkobiercy zgodzili się na pobranie przez Skarb Państwa podatku wymierzonego w naturze.

Pastor ewangelicki z Pucka skazany na areszt i grzywnę

Sąd gródzki w Wejherowie rozpatrywał sprawę pastora ewangelickiego Ottona Braunschweiga z Pucka, który w lokalu publicznym w Rumli-Zagórze pod Gdynią rozsiewał fałszywe wieści, mające wywołać niepokój publiczny, jak „koryfarsz musi spowrotem być przy-

łączony do Rzeszy Niemieckiej” i t. p.

Sąd po przesłuchaniu świadków zasądził wyznawcę hitleryzmu pastora Ottona Braunschweiga na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na 3 lata, oraz 50 zł. grzywny i poniesienie kosztów sądowych. (A)

Potworne bestjałstwo bandytów

Rabunek, morderstwo, zgwałcenie i srasze torturowanie ofiar

Sąd okręgowy w Lublinie na sesji wyjazdowej w Janowie, rozpatrywał sprawę bandytów oskarżonych o grabież, mord i

straszne rzeźnię się nad napađniętymi.

Akt oskarżenia zarzuca bandytom, iż w swoim czasie — zamaskowani — napadli na mieszkanie rodziny Stykowej, zamieszkałej we wsi Zdzitowiec, pow. Janowskiemu, gdzie

wdowę, jej troje dzieci i krewnych jej małżonków Kapran.

Po związaniu wszystkich dorosłych i steroryzowaniu dzieci, poczęli bandyci szukać pieniędzy, a kiedy znaleźli zaledwie kilkadziesiąt złotych poczęli się nad Stykową znęcać w bestjałski sposób.

Rozebrali ją do naga.

W tym czasie, zapanowali wielokrotnie, a w końcu po-

Policja wdrożyła bardzo energiczne poszukiwania za bandytami i aresztowała 6 osób podejrzanych o udział w wyżej wspomnianych grabieży i mordu.

Po przeprowadzeniu przewodu sądowego, dwóch z nich Jan Wityka i Antoni Smiła zostali skazani

na 10 lat więzienia, bez prawa wstępowania do pracy, z powodu braku dowodów. (Z)

Ogólny strajk studentów na uniwersytetach rumuńskich

BUKARESZT, 18.12. — Studenci wszystkich uniwersytetów w Rumunii rozpoczęli ogólny strajk na znak protestu przeciwko aresztowaniu i uwięzieniu

szeregu studentów, należących do Żelaznej Gwardji. Strajk ten ma trwać tak długo, aż aresztowani studenci nie zostaną zwolnieni.

Ostra propaganda bojkotowa towarów niemieckich w Anglii

LONDYN, 18.12. — Na zebraniu, urządzonym wczoraj przez żydowską radę reprezentacyjną dla bojkotu towarów niemieckich w Anglii postanowiono ogłosić specjalny tydzień bojkotowy, który odbędzie się od 14-go do 21 stycznia.

Tydzień bojkotowy, urządzony będzie w całej Wielkiej Brytanji i przeprowadzony przez propagandę zbiorową za pomocą zebrań i pochodów, jak rów-

nież przez propagandę indywidualną, drogą chodzenia od domu do domu i namawiania rodzin żydowskich do niekupowania towarów niemieckich.

na dół i obleli jej plecy żrącym płynem.

Kiedy jednak i te wyrafinowane tortury nie pomogły, zamaskowani napastnicy wyszli na dziedziniec, gdzie spotkawszy sąsiada Stykowej, Tadeusza Widza, strzelili do niego kilkakrotnie kładąc go

trupem na miejscu.

Kilka dni później ci sami bandyci wtargnęli do mieszkania rolnika Kapuśniaka we wsi Recho, pow. lubelskiego, i wiedząc, że Kapuśniak niedawno powrócił z Ameryki, zażądali dolarów i po steroryzowaniu domownicy 2700 dolarów i za kilka tysięcy złotych różnych kosztowności.

Samobójstwo 15-letniego chłopca

ŁÓDŹ, 18.12. Tel. wł. W mieszkaniu swych rodziców targnął się na życie 15-letni chłopiec Zygmunt Kłopotek, syn rzemieślnika.

Powody samobójstwa były niecodzienne. Mianowicie ojciec polecił swojemu synowi wypisanie kilkunastu rachunków dla swych klientów. Rachunki te syn wypisał niedbale, wobec czego ojciec skarcił go. Chłopiec tak przejął się nagana, iż poszedł do pokoju o'ca i zabrał stamtąd rewolwer, poczem strzelił do siebie, ponosząc śmierć na miejscu. (Ro)

Najszybszy samolot niemiecki rozwija szybkość 365 km. na godz.

KRÓLEWIEC, 18.12. W sobotę wyładował na lotnisku królewieckim, najnowszy i najszybszy samolot niemiecki „Heinkel 70”. Samolot ten posiada motor o sile 450 HP, marki BMW (Bayrische Motor Werke) i może rozwinać szybkość do 365 km, na

godzinę.

Przestrzeń więc pomiędzy Berlinem i Królewcem, przebywać może ów samolot w ciągu niecałych trzech kwadransów.

Obecny lot z Berlina do Królewca był dokonany w celach próbnych.

Chrzest 151 dzieci rodzących bezwyznaniowych

BERLIN, 18.12. — W dzielnicy Wedding odbył się w niedzielę chrzest 151 dzieci w wieku od 6-ciu do 14-tu lat, których rodzice są bezwyznaniowi.

Obrazdki dokonano w koście-

le ewangelickim. W czasie kazania pastor tłumaczył dzieciom, że kościół ewangelicki chce naprawić błędy, wynikłe z powodu zaniedbania rodziców i szkoły świeckiej.

Tragedia miłosna

W Gołonogu pod Sosnowcem rozegrała się wstrząsająca tragedia.

Mieszkanca Gołonóg 19-letni Apolonia Wartakówna, gościła u siebie swego narzeczonego Władysława Jaskólskiego, między innymi parą doszła do ostrego sporu, tak że narzeczonemu zaczęła namawiać ją, ażeby wspólnie rozstać się ze światem. Jaskólski zaproponował swej narzeczonej, ażeby wyplatać z niego, a ona popelni samobójstwo po niej.

Gdy Wartakówna odmówiła, Jaskólski oblał jej twarz trucizną.

Grzyzący płyn oparzył Wartakównę, sam zaś sprawca zbiegł do pobliskiego lasu i tam powiesił się na drzewie.

Wartakównę przewieziono w stanie bardzo ciężkim do szpitala.

Wypadła z wagonu pod koła pociągu

Łuków. W wagonie pociągu osobowego na linii Łuków — Lublin śledziła 24-letnia Paszak, a że była bardzo zmęczona całodzienna praca oparła głowę o drzwi wagonu i zdrzemnęła się. W pewnym momencie drzwi się nagle otworzyły i Paszak wypadła z wagonu podczas biegu pociągu wpadając pod koła wagonu, które jej ucięły obie nogi.

Radjostacje, telefony, telegrafy łączą Polskę z całym światem

Ody cały świat opłatała sieć kabli podmorskich, gdy wszędzie funkcjonowały już potężne radjostacje. Polska niepodległa kabli nie posiadała żadnych, nie miała radjo stacji niezależnej od sąsiadów, sieć teletechniczna była w okresie budowy, a ogólna liczba aparatów telefonicznych nie przekraczała w roku 1923 — 100 tysięcy w całym państwie.

Od tego czasu zrobiono dużo. Rozbudowano sieć teletechniczną i kabli dalekosiężnych, zdobywając w ten sposób doskonałe połączenia zarówno wewnątrz kraju, jak i zagranicą.

Pod Warszawą wyrosły dwie olbrzymie, niezwykłe silne stacje radiowe, które rzuciły bezpośredni pomost między Polską a ziemią tak odległą jak Ameryka, Japonia i Syria. Jedną z tych stacji jest w Grodzisku, drugą pod Ożarowem.

Wreszcie, z zbiegu ul. Poznańskiej i Nowogrodzkiej usadowił się olbrzymi gmach centralnego telegrafu, telefonów międzymiastowych i radiotelegrafu, zgrupowanych w jednym urzędzie, na którego czele stoi człowiek o wysokich kwalifikacjach zawodowych — inż. Piotr Modrak.

Jest on jak na stosunki nasze po stacjonarysty niezwyczajny. Szereg lat pobytu w Australii, wykłady w szkołach angielskich, ukończenie uniwersytetu w Howard U. S. A., wszystko to złożyło się na wysoce wartościową pełną energię i sprężystość postawy. Wobec trudnych warunków tak odpowiedzialnej i niesłychanie ważnej roli w życiu jednostki, jak i państwa instytucji, jaka jest urząd telekomunikacyjny. Przedstawiciele prasy warszawskiej oraz korespondenci pism zagranicznych mieli okazję podziwiać

Wielki proces komunistyczny

MONACHJUM, 18.12. — W Monachium toczy się wielki proces przeciwko 14 komunistom, oskarżonym o zamach na dworzec kolejowy w Ulm i uprawianie propagandy antyrządowej.

Dramat na morzu

Załoga parowca pasażerskiego, utrzymującego stałą komunikację między wyspą Rug'a a Klonja, wyловиła z morza w odległości kilkudziesięciu kilometrów od zachodniego wybrzeża wyspy, przewidywaną tratwę na której leżały zwłoki dwu mężczyzn.

Jak się okazało z dokumentów, znalezione przy trawieniu zmarłych, były to kapitan Wahlmann i sternik Nagel, obaj ze statku motorowego „Zafriedenheit”, który przed kilkoma dniami wyjechał z Hamburga i od tej pory zaginął.

Z zapisków, znalezionych w notatniku kpt. Wahlmanna wynika, że statek wraz z załogą zatonął podczas gwałtownej burzy, a tylko kapitan i sternik zdolali uratować się na skłębionej naprzeciw tratwie z desek okrętowych.

Przez dwa dni i dwie noce przetrwali oni, na powierzchni wzburzonego fal, aż wreszcie opuścili ich sily i obaj z wycieńczenia i zimna polegli śmiercią.

Niedobitki dyplomatów carskich w Ameryce, Azji i Europie

Uznanie Sowietów przez Stany Zjednoczone poza wielkimi zmianami, które wywołało w polityce światowej, zlikwidowało groteskową postać przedstawiciela dyplomatycznego nieistniejącego już rosyjskiego Rządu Tymczasowego, b. ambasadora w Waszyngtonie — Siergiejewa.

Przed kilku dniami urzędowo pozbawiono go przywilejów dyplomatycznych, które przysługiwały mu przez kilkanaście lat. Mianowany przez Kiereńskiego Siergiejew, mimo, że ostatnio cierpiał straszną nędzę, dorywczosie pracując w jednej z firm amerykańskich, zawsze był zapraszany do Białego Domu i skwapliwie korzystał z tych zaproszeń.

W Ameryce pozostało jeszcze dwu posłów rządu carskiego: w Rio de Janeiro i Buenos Aires. Korzystają oni dotychczas z przywilejów, przysługujących korpusowi dyplomatycznemu.

W Chili stanowisko posła rosyjskiego uważane jest za chwilowo nieobsadzone, gdyż ostatni dyplomata carski, który piastował ten urząd poseł Szalin, nie chcąc żyć w nędzy, objął przedstawięlstwo trustu chilijskiego saletry w Paryżu.

Pozatem dotychczas korzysta z praw dyplomatów poseł carski w Siamie — Bankoku, pozostający na utrzymaniu króla.

W Europie z praw dyplomatycznych jako przedstawiciel rządu carskiego korzysta jedynie b. poseł w Rumunii, Kozielewski, odzwyczajony starzec, cieszący się ogólną sympatią i szacunkiem.

Dziennik monachijski o Marszałku Piłsudskim

MONACHJUM, 18.12. Niedzielnia „Münchener Neueste Nachrichten” zamieszcza obszerny artykuł utrzymany w tonie obiektywnym p. t. „Köpfe der Weltpolitik — Józef Piłsudski”. Do artykułu zamieszczona jest fotografia Mar-

sza „ka”. Autor artykułu niejaki Renner podkreśla rolę, jaką odegrał Marszałek Piłsudski w odbudowie Polski, poczem stwierdza, że Marszałek jest obecnie decydującym czynnikiem w polityce Europy Wschodniej.

Paul-Boncour tylko do Warszawy i Pragi

PARYŻ, 18.12. Według wiadomości, pochodzących z kół dobrze poinformowanych potwierdza się wiadomość, że Paul-Boncour ograniczy swą podróż tylko do Warszawy i Pragi, rewizytując w ten sposób ministra Becka

i min. Benesza. Wyjazd Paul-Boncoura do Moskwy nie wydaje się prawdopodobny. Data wyjazdu Paul-Boncoura do Warszawy i Pragi nie została jeszcze określona.

Gwałtowne śnieżyce w północnych Włoszech

RZYM, 18.12. — Z północnych Włoch nadchodzi wiadomości do stolicy o gwałtownych śnieżycach, które w wielu miejscach uszkodziły linie komunikacyjne. Na całej połaci zachodniej Rivierę liguryjskiej od Genul do Vent-

mile śnieżyce, trwające od dwu dni, spowodowały olbrzymie straty, niszcząc ogrody warzywne i gaje mimoszowe. W Placencii, Ferrarze, Veronie śnieżyca doszła do rozmiarów niezapamiętnionych od 1896 roku.

Przymusowe kadry pracy w Hamburgu

BERLIN, 18.12. — Na zebraniu związków inżynierów w Hamburgu sen. dr. Wielland zapowiedział wprowadzenie na obszarze w. miasta Hamburga przymusu pracy. Przymus ten obowiązywać będzie wszystkich bezrobotnych od

18 do 25 roku życia w liczbie około 20 tys. Zostaną oni wysłany umundurowani. Po wprowadzeniu przymusu pracy wypłata zasiłków będzie wstrzymana, natomiast członkowie kadr pracy otrzymywać będą odpowiednie wynagrodzenia.

Awantury komunistyczne w Londynie

LONDYN, 18.12. — W pobliżu gmachu ambasady niemieckiej w Londynie zebrała się wczoraj w południe, licząca kilkaset osób grupa komunistów, którzy demonstracyjnie walcili przeciwko żądaniu kary śmierci dla Torgiera przez nadprokuratora w Lipsku. Ponieważ tłum przybrał groźną postawę i

usiłował zaatakować gmach ambasady, policja otoczyła cały gmach silnym kordonem. W jednym jednak miejscu komunistom udało się przerwać kordon, wskutek czego wywiązała się zacięta walka z policją, która pałkami gumowymi rozprędziła tłum, dokonując szeregu aresztowań.

Konsolidacja robotników na Śląsku i w Zagłębiu

W Katowicach odbył się onegdaj nadzwyczajny zjazd delegatów Zjednoczenia Chrześcijańskich Związków Zawodowych, w którym wzięło udział 390 delegatów.

prezes ZZZ inż. Moraczewski. W konkluzji uchwalono, dążąc do zjednoczenia klasy pracującej w Polsce a w szczególności na Śląsku, całkowite organizacyjne połączenie wszystkich związków, wchodzących w skład Zjednoczenia z odpowiednimi związkami wchodzącymi w skład ZZZ.

Powzięto również formalne uchwały o rozwiązaniu chrześcijańskich związków zawodowych.

Mussolini do Sowietów?

BUKARESZA, 18.12. — Czeski dziennik „Pravda” donosi, iż rząd sowiecki ma zamiar zaprosić Mussoliniego do Sowietów.

Kary śmierci i więzienia

BERLIN, 18.12. — Sąd przysięgłych w Kocieborzu skazał 20-letniego tokarza Pischona na karę śmierci za zabójstwo szturmowca Gornatowskiego.

Sąd w Hildesheim wydał wyrok w procesie przeciwko 38-letniemu komunistom, oskarżonym o przygotowywanie zdrady stanu. 35-ciu oskarżonych skazano na karę od półtora roku do 5-ciu lat ciężkiego więzienia.

Więść giełdowe Dolar 5 61

Na rynku dolarowym sytuacja chwilowo ustabilizowana, bez większych zmian. W obrotach międzynarodowych płacono 5.67, w Warszawie 5.64, Bank Polski 5.61.

BANKNOTY Dol. St. Zjedn. 5.64, m. niem. 211.75.

METALE Dolar zł. 8.96, rub. zł. 4.67, rub. sr. 1.41, sr. biln rns. 0.67.

DEWIZY Berlin 212.40, Belgia 123.75, Holandia 357.95, Kopenhaga 130.30, Londyn 29.10, Paryż 34.87, Praga 26.44, Sztokholm 150.30, Szwajcaria 172.25, Włochy 46.85.

PAPIERY LOKACYJNE 3 proc. poz. bud. 38.40, „Dolarówka” 49.5, 10 pr. p. z kol. 100.00, 6 pr. poz. d. l. 57.5, 7 pr. poz. stab. 54.5, 4 pr. poz. n.w. 104.0, 4 pól pr. L.Z. 46.0, 4 i pół pr. L.Z. m. W. 54.0, 5 pr. L.Z. m. W. 60.0, 8 pr. L.Z. m. W. 49.5.

AKCJE Bank Polski: 82.0, Weg el 9.60, Lilpop 10.30, Modrzeczów 3.05.

Zbrojenia o jakich się nikomu w świecie nie śniło Narody zmieniły miecze na lemiesze a z lemieszów robią karabiny maszynowe

Kilka lat temu Lloyd George nudił wywiad przedstawicielowi jednego z dzienników angielskich. Dziennikarz usposobiony pokojowo, zwrócił uwagę polityka, iż wzrastający pacyfizm w państwach cywilizowanych uniemożliwi wojnę.

Były premier zauważył zjadliwie: — Narody zamieniły miecze na lemiesze, a z tych lemieszów robią karabiny maszynowe oraz armaty!

Pesymizm zupełnie uzasadniony. W centrum uwagi całego świata znajdują się przygotowania Niemiec i Francji, które od lat 63-ich od czasu pamiętnego Sedanu nienawidzą się wzajemnie. Od 1918 roku Niemcy marzą o odwecie, który wśród obywateli pozostających całkowicie pod wpływem Hitlera, staje się zagadnieniem zarówno za granicą, jak i wewnątrz polityki.

Dzięki otrzymaniu przez wywiad francuski dokumentów o tajemnym zbrojeniu się Niemiec można bez przesady twierdzić, iż cała polityka niemiecka jest nastawiona na wojnę, w wyniku której Niemcy chcą zagarnąć

Europę w swoje ręce. Takie dokumenty niemieckie świadczą, iż w budżecie na r. 1933 znajduje się ukryta suma 1.900 milionów, przeznaczona na „potrzeby obrony narodowej”.

Suma ta składa się z kilkunastu pozycji, które przewidyują rozwój i rozbudowę lotnictwa, budowę czołgów, gazów i dalekonośnej artylerii. Oto lista fabryk niemieckich, które otrzymały zamówienia rządowe i pracują od kilku miesięcy na trzy zmiany:

Zakłady Linke et Hoffman we Wrocławiu i fabryka samochodowa Daymer-Benz w Offenbachu wyrabiają czołgi.

Zakłady Simsona w Zull — fabryka armaty.

Zakłady hutnicze w Oberndorffie, odlewnie stalowe w Eisenach (Bawaria) oraz zakłady Polte — produkują broń palną ręczną.

Zakłady gazowe w Fürestenwalde i warsztaty karosyjne w Eisenach — wyrabiają pociski i miny lotnicze.

Naboje oraz pociski artyleryjskie wyrabiane są w fabrykach metalurgicznych w Spandau i Dortmund.

Zakłady Kruppa, które po traktacie Wersalskim przeszły na wyrabianie maszyn do pisania, lokomotyw i naczyń metalowych, obecnie jednak po przyjściu do władzy Hitlera wyrabiają w Mappen i Juterborgu

armaty ciężkiego kalibru. Prótz ego Krupp — Boleck otrzymał większe zamówienie na helmy stalowe.

Zakłady metalurgiczne Reńskiego T-wa Akcyjnego niedawno wyprodukowały olbrzymią armatę w porównaniu z którą słynna „Berta” jest dziecinna zabawka.

Słowem Niemcy — zbroją się. Francja w związku z tem utworzyła komisję pod przewodnictwem gen. Gillaume, która opracowała plan obrony zachodnich granic. Plan ten został przyjęty i wkrótce ma być całkowicie zrealizowany.

Do 1928 r. Francja zużyła 375 milj. fr. na umocnienie granic, w 1930 r. ministerstwo wojny otrzymało dodatkowe kredyty w sumie 3 miliardów 750 milj. franków.

Tak, że prace na terenie granicznym wkrótce zostaną ukończone. Umocnienia francuskie są rozmaite. Od strony Wogezów zbudowane są dwie linie fortów, które stanowią potężny kompleks obrony, gdy się weźmie pod uwagę dwie twierdze Vauge i Lotterre.

Wzdłuż granicy Lotaryngii znajdują się podwójny pas potężnych fortów, uzbrojonych w działa dalekonośne. Każdy z tych fortów, jak stwierdziła komisja kontrolna sztabu, pod względem sily oporu może być

porównany do Verdun, które jak wiadomo przez 4 lata trzymało się mimo straszliwych ataków niemieckich.

Najpotężniejsze i najgroźniejsze pozycje obronne zbudowane są na linii Metz — Tionville, albowiem niedaleko znajdują się największe francuskie przedsiębiorstwa przemysłowe.

Artyleria tych fortów może rozwinąć tak morderczy ogień, że na przestrzeni 15 kilometrów kwadratowych niemożliwym będzie ukazanie się jakiegokolwiek żywego organizmu.

Forty twierdzy zbudowane są w ten sposób, że żadnych ataków lotniczych nie potrzebują się obawiać. Cała uzbrojona w forty granica, połączona jest szeregiem podziemnych korytarzy, przez które moż-

no przedostać się w razie potrzeby do przestroni.

Podziemia znajdują się również w okolicach Reuu i Rodanu zbudowane są urządzenia hydrauliczne, które w razie potrzeby mogą zatonąć w wodzie, na których znajduje się armia nieprzyjaciela.

Zmarły niedawno minister Poincaré uważał te linie obrony Francji „stokrotnym Verdunem”.

nie samochodami i koleją przetracać całe dywizje wojska.

Pod ziemią znajdują się również magazyny amunicji, gazów, żywności i sprzętu wojennego. W głębi ziemi są więc wielkie miasta wojenne z warsztatami i piekarniami, a wielkie farmy bydła i rozcinały zapewniają dobrą aprovizację.

Pozatem w pewnych zamaskowanych okolicach Reuu i Rodanu zbudowane są urządzenia hydrauliczne, które w razie potrzeby mogą zatonąć w wodzie, na których znajduje się armia nieprzyjaciela.

Zmarły niedawno minister Poincaré uważał te linie obrony Francji „stokrotnym Verdunem”.

Starczy i dla małego gościa! Przynajmniej biedne dziecko do stołu świątecznego Niech bedz e syte i szczęśliwe chociaż raz do roku

Gdy każdy dom chrześcijański żyje już dziś myślą o nadchodzących świątach, gdy troska każdej gospodyni jest gromadzenie „zapasów”,

nie należy zapominać o „zapasach” wigilijnej i listę osób, które na święta zaprosić wypada — pamiętać należy o tem aby przy stole wigilijnym prócz opłatek, prócz potraw, prócz grzybów i kiełbaski wódki — nie zabrakło również rzeczy, nadewszystko ważnej, bez której ta wigilija nie miałaby w sobie treści, dyktowanej istotą, ideologią chrześcijańską. Rzeczka ta jest — dobry uczynek...

Powiecie: trudne to zadanie w dzisiejszych czasach. Trudno jest czynić dobro innym, kiedy sami na siebie ledwo zarobić możemy. Trudno jest dawać wtedy gdy każdy nowy a niezbędny wydatek kryje chmurą troski czoło gospodyni. Wszystko to jest prawda, ale...

Wśród rodzin, które w dniu wigilijnym raciała do wigilijnej znajdziecie w każdym domu i w najbliższym waszym sąsiedztwie. Wasz takt i doświadczenie wskaże sposób, kogo z dzieci i jak zaprosić na święta, a czy weźmiecie jedno, czy kilkoro-więć, niechciecie ich rodziców będziecie napewno jednakowa. Niechby zresztą każda rodzina w Polsce przynajmniej do swego stołu tylko jednego ci. opoczyka, czy jedną dziewczynkę — młodym święta najbardziej radośnie święta Westołych uszczęśliwiających dzieci...

Pomyślcie o nim, zacne gospodynie, zanim eważdzicie wigilijną na niebie zabiśnie...

nie ma spędzać bez chwili bez po-darzków, bez jada — w zimnej, du-wno nieopalonej izbie...

Tym dzieciom musimy dopomóc musimy, choć raz do roku wywrócić je z przynębiającej atmosfery głodu i nędzy, musimy okazać im tyle serca i tyle ciepła, by te biedne istoty dowiedziały się wreszcie, że poza rodzicami i kochanymi, do których wrogie chodzą tabu i mamusia, istnieje jeszcze zyciowo i wielkie społeczeństwo...

Czy zatem uczyniłaby ujmę takiej rodzinie obecność jednej małej, cichej a grzecznej istoty, która, może po raz pierwszy po długich tygodniach przymusowego posia, pożywiłaby się jadem świątecznym i serdecznością, jaka promieniuje zawsze przy stole wigilijnym...

Otóż takich istotek mamy w tej chwili w Polsce — tysiące... Tysiące biednej i samotnej dziewczynki, która, może po raz pierwszy po długich tygodniach przymusowego posia, pożywiłaby się jadem świątecznym i serdecznością, jaka promieniuje zawsze przy stole wigilijnym...

Wśród rodzin, które w dniu wigilijnym raciała do wigilijnej znajdziecie w każdym domu i w najbliższym waszym sąsiedztwie. Wasz takt i doświadczenie wskaże sposób, kogo z dzieci i jak zaprosić na święta, a czy weźmiecie jedno, czy kilkoro-więć, niechciecie ich rodziców będziecie napewno jednakowa. Niechby zresztą każda rodzina w Polsce przynajmniej do swego stołu tylko jednego ci. opoczyka, czy jedną dziewczynkę — młodym święta najbardziej radośnie święta Westołych uszczęśliwiających dzieci...

Pomyślcie o nim, zacne gospodynie, zanim eważdzicie wigilijną na niebie zabiśnie...

RADJO

WTÓREK 7: Sygnał czasu 7.05: Gimnastyka. 7.20: Muzyka z płyt. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Koncert orkiestry salonowej. 12.38: D. c. muzyka salonowej. 15.40: „Poczytajmy sobie”. 15.50: Muzyka wokalna. 16.40: „Wśród wspaniałych gwiazdek”. 16.55: VIII-mi koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski”. 18: „W wielkich odwiecznych stali”. 18.35: Recital śpiewaczy Marii Roniskiej. 19: Odczytanie programu na dzień następnny. 20: „Młodociany król”, operetka W. przerwie: „Dobrodziejstwo Cson-Ten”. 22.30: Muzyka taneczna z rest. „Gastronomia”. 23: Wiadomości meteor. 23.05: D. c. muzyki tanecznej. ŚRODA 7: Sygnał czasu, 7.05: Gimnastyka. 7.20: Muzyka z płyt. 7.40: Płyty. 11.57: Sygnał czasu.

Wielki proces komunistyczny

Dramat na morzu

Niedobitki dyplomatów carskich

Dziennik monachijski o Marszałku Piłsudskim

Paul-Boncour tylko do Warszawy i Pragi

Gwałtowne śnieżyce w północnych Włoszech

Przymusowe kadry pracy w Hamburgu

Awantury komunistyczne w Londynie

Konsolidacja robotników na Śląsku i w Zagłębiu

Mussolini do Sowietów?

Kary śmierci i więzienia

Więść giełdowe Dolar 5 61

Zbrojenia o jakich się nikomu w świecie nie śniło

Narody zmieniły miecze na lemiesze

a z lemieszów robią karabiny maszynowe

Starczy i dla małego gościa!

Przynajmniej biedne dziecko do stołu świątecznego

Niech bedz e syte i szczęśliwe chociaż raz do roku

RADJO

WTÓREK

7: Sygnał czasu 7.05: Gimnastyka.

7.20: Muzyka z płyt.

11.57: Sygnał czasu.

12.05: Koncert orkiestry salonowej.

12.38: D. c. muzyka salonowej.

15.40: „Poczytajmy sobie”.

15.50: Muzyka wokalna.

16.40: „Wśród wspaniałych gwiazdek”.

16.55: VIII-mi koncert z cyklu „Muzyka Niepodległej Polski”.

18: „W wielkich odwiecznych stali”.

18.35: Recital śpiewaczy Marii Roniskiej.

19: Odczytanie programu na dzień następnny.

20: „Młodociany król”, operetka W. przerwie: „Dobrodziejstwo Cson-Ten”.

22.30: Muzyka taneczna z rest. „Gastronomia”.

23: Wiadomości meteor. 23.05: D. c. muzyki tanecznej.

ŚRODA

7: Sygnał czasu, 7.05: Gimnastyka.

7.20: Muzyka z płyt. 7.40: Płyty.

11.57: Sygnał czasu.

ZDZISŁAW ANDRZEJOWSKI

Czerwona Pajęczyna

DO NABYCIA PO ZNIŻONEJ CENIE WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH KOLEJOWYCH. TOW. ARK. „RUCH”

Dwaj bandyci przed sądem

Wyrok—po 5 lat więzienia

Mieszkańcy osady Korycin w powiecie sokólskim Chone i Sender Korycynscy w nocy na 5 września rb. powracali z Białogostoku do domu furmanka, na której wzięli różne towary w workach, a m. in. i wódkę. Koło godz. 2-iej na szocie Białogostok—Knyżyn z lasu wyszło dwu męczyzn, przyczem jeden podszedł do Chony Korycynskiego i, przyłożywszy mu karabin do głowy, kazał siedzieć i milczeć, drugi zaś rozpruł worek, w którym były butelki z wódką, i zabrał je, poczem obaj zbiegli do lasu.

Prowadząc dochodzenie, policja zatrzymała 20 letniego Antoniego Zaka i 31 letniego Adama Wardziejewskiego, jako sprawców napadu. Według ogólnej opinii—Wardziejewski był postrachem mieszkańców Chroból i sąsiednich wiosek.

Wczoraj stanęli oni przed sądem okręgowym, który skazał

Nie 20, lecz 25 gr.

W nadesłanym przez starostwo grodzkie komunikacie w sprawie należności za czynności kominiarskie wkradła się omyłka. Za jednorazowy wyścier przewodu kominowego w nocy z 19 na 20 grudnia w trzech domach parterowych pobiera się należność w kwocie 25 gr., a nie jak podano „20 gr.”

każdego z nich na 5 lat więzienia. Skład sądu stanowili: wiceprezes T. Gedroyc (przewodn.) sędziowie Jolecki i Krasicki (wotanci). Oskarżał wiceprokurator Wóycicki.

Falszywe zaświadczenia dla Funduszu Bezrobocia Robotnicy uniewinnieni

Mieszkańcy osady Trzciannę 60 letni Icko Głowakrzywa i 61 letni Jankiel Białostocki, będąc w r. 1931 z zarządzie spółdzielni szczecińskiej, wydali 64 robotnikom falszywe zaświadczenia, na podstawie których robotnicy ci podali się, jako bezrobotni, i pobrali nienależny im zasiłek dla bezrobotnych z Funduszu Bezrobocia w Białymstoku, przez co narazili ten urząd na straty w wysokości 17.000 zł.

Sledztwo w tej sprawie trwało kilka lat. Przesłuchano około 80 świadków. Równocześnie zarząd F.B. zgłosił zarzut, że obaj wymuszali od bezrobotnych łapówki przy wydawaniu im falszywych zaświadczeń o zatrudnieniu w spółdzielni, przyczem okresy zatrudnienia robotników zostały nienależycie wykazane w owych zaświadczeniach, jakoby zarobek wykazywany w tych zaświadczeniach o odbytej pracy, był znacznie wyższy, niż rzeczywisty ich zarobek. W tych

Notowania cen mięsa w Białymstoku

W lokalu starostwa grodzkiego odbyła się wczoraj o godz. 1 ppoł. pod przewodnictwem p. starosty grodzkiego d-ra J. Zaka konferencja w sprawie utworzenia w Białymstoku komitetu organizacyjnego komisji noto-

wań cen żywca i mięsa. Zadaniem komisji będzie stałe utrzymywanie kontaktu z giełdą mięsną w Warszawie w celu ochrony interesów zarówno sfer rolniczo-hodowlanych, jak również i interesów branży mięsnej.

W skład komitetu organizacyjnego weszli wszyscy delegaci miejscowych instytucji. Na przewodniczącego wybrany został p. inż. Gędek, na zastępcę p. S. Salmań, na sekretarza p. Wł. Kiok. Siedziba komitetu organizacyjnego mieścić się będzie w lokalu Izby Rolniczej przy ul. Sienkiewicza Nr. 12 a.

Problem wychowania państwowego

Na zaproszenie rady grodzkiej B.B.W.R. przedstawicieli sekretariatu generalnego, p. Wacław Budzyński, wygłosił onegdaj w sali „Resursy Obywatelskiej” referat p. t. „Problem wychowania państwowego.” Bardzo ciekawe w swej formie i treści wywody prelegenta spotkały się z żywym przyjęciem licznie zebranych słuchaczy.

Popierajcie L. O. P. P.

Dwa strzały z dubeltówki

Mieszkańcy wsi Brzeziny gm. Trzciannę powiatu białostockiego Antoni Grądzki i Józef Łupiński, przyszedli pod wieś Strękowa-Góra gm. Chlebiotki pow. łomżyńskiego i usiłovali ukraść z rzeki Narwi saki rybackie z rybami, wyrabując je z lodu. Zauważywszy to, mieszkańiec wsi Strękowa-Góra Jan Buryński wystąpił przeciwko nim, a wówczas zaniechali kradzieży. Grądzki strzelił 2 krotnie z

posiadanej dubeltówki do Buryńskiego, raniąc go w rękę, poczem zbiegli.

KRADZIEŻE

W nocy na 16 b.m. nieznanymi sprawcy dokonali na szkodę sklepu spożywczego „Zjednoczenie” przy ul. Mazowieckiej 43 kradzieży różnych produktów na sumę zł. 500.

— Za kradzież węgla w biegu pociągu na stacji Łapy zostali zatrzymani Fajfer Leon oraz Fuchnarowich Jan, których przekazano posterunkowi P. P. w Łapach.

— Gajowy lasu Zwierzyniec zameldował o kradzieży 4 m. drzewa opałowego wartości 21 zł. 80 gr. O dokonanie tej kradzieży podejrzany jest Walczak Zygmunt (Kawaleryjska).

— Leszczyńskiej Mariji (Wysoka 10) jakiś chłopiec o nieznanym jej nazwisku skradł podczas jej pobytu w sklepie z torebki 11 zł. 50 gr.

— Frajdenberg Stanisława (Podleśna 3) doniosła policji, że skradziono jej z mieszkania 90 zł. gotówka.

— Rycharskiemu Zygmuntowi (Sienkiewicza 138) skradziono portfel, zawierający 100 zł. gotówka.

— Welsówna Marianna, (Słonimska 17) zameldowała o wyrwaniu jej z rak na ul. Słonimskiej przez nieznanego sprawcę torebki wraz z 5 zł. i legitymacją.

Pożar w twierdzy

W twierdzy Osowiec spłonął wskutek wadliwej budowy pieca budynek drewniany państwowy, zamieszkały przez rodziny oficerskie. Straty wynoszą przypuszczalnie 7—8 tys. zł. Nieszczęśliwych wypadków z ludźmi nie było.

xx

POLSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE

„Dziennik Białostocki” ul. Legionowa Nr. 1. Telef. 63. Przyjmują wszelkie obstarunki w zakresie drukarstwa wchodzące.

APOLLO
CENY 54
OD 54 gr.

DZIS PREMIERA ŚWIĄTECZNEGO PROGRAMU
Początek: 5, 6⁴⁵, 8³⁰, 10¹⁵
REWELACYJNY POLSKI FILM DŹWIĘKOWY

ZABAWKA

... Z życia
Kobiety dla
rozrywki...
lecz nie do
małżeństwa

Reżyser:
M. WASZYŃSKI
Zdjęcia:
S. STEINWURCEL
Muzyka:
R. PALESTER

W rolach głównych
ALMA KAR
EUGENJUSZ JERZY
BODO-MARR
ZULA POGORZEJSKA
KONRAD TOM--STAN. SIELAŃSKI
Wiktor BIEGAŃSKI-STEFCIA GÓRSKA